

# Patrycja Jakóbczyk-Adamczyk

---

## Rosja w hiszpańskiej polityce zagranicznej w latach 1808-1820

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 63, 15-25

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. LXIII

SECTIO F

2008

---

Akademia Świętokrzyska, filia w Piotrkowie Trybunalskim

PATRYCJA JAKÓBCZYK-ADAMCZYK

*Rosja w hiszpańskiej polityce zagranicznej  
w latach 1808–1820*

---

La Russie dans la politique étrangère d'Espagne dans les années 1808–1820

Relacje hiszpańsko-rosyjskie u progu XIX wieku określić należy jako skomplikowane i zmienne. Geograficzne odseparowanie obu krajów w Europie nie uchroniło ich przed zaistnieniem sprzecznych interesów na kontynencie północnoamerykańskim, gdzie ekspansja rosyjska, skutecznie promowana od czasów Katarzyny II, poważnie niepokoiła władze hiszpańskie.<sup>1</sup> Ale o złożoności wzajemnych stosunków w początkach nowego stulecia zadecydować miały nade wszystko dynamiczna sytuacja w zagrożonej ambicjami Napoleona Europie oraz wzmagająca się rywalizacja rosyjsko-brytyjska, szczególnie na południu kontynentu.<sup>2</sup>

Fiasko podjętej jesienią 1806 roku inicjatywy utworzenia antynapoleońskiej koalicji z udziałem Hiszpanii<sup>3</sup>, kolejne zwycięstwa cesarza Francuzów w Euro-

---

<sup>1</sup> Szerzej na temat rosyjskich interesów w obu Amerykach na przełomie XVIII i XIX w. zob. R. H. Bartley, *Imperial Russia and the Struggle for Latin American Independence, 1808–1828*, Austin 1978, s. 18–69; G. P. Taylor, *Spanish–Russian Rivalry in the Pacific, 1769–1820*, „The Americas. A Quarterly Review of Inter-American Cultural History”, October 1958, nr 2, s. 109–127.

<sup>2</sup> O relacjach hiszpańsko-rosyjskich na przełomie XVIII i XIX w. pisała A. M. Schop Soler, *Las relaciones entre España y Rusia en la época de Carlos IV*, Barcelona 1971, s. 79–143; eadem, *Un siglo de relaciones diplomáticas y comerciales entre España y Rusia, 1733–1833*, Madrid 1984, s. 31–67.

<sup>3</sup> Z projektem przywrócenia pokojowych stosunków w relacjach z Wielką Brytanią wystąpił M. Godoy, wysyłając w tym celu w październiku 1806 r. tajną misję do Londynu. Za inicjatywą

pie Północnej i Środkowej oraz sojusz zawiązany w Tylży w 1807 roku miały kolosalne znaczenie dla losów burbońskiej monarchii. Zadecydowały bowiem o jej politycznym osamotnieniu, w chwili gdy Napoleon przystąpił do rozwiązania „problemu hiszpańskiego”: usunięcia tamtejszej dynastii i bezpośredniego włączenia Półwyspu Iberyjskiego w orbitę swych wpływów.<sup>4</sup> W chwili wybuchu wojny o niepodległość Hiszpania nie mogła liczyć na pomoc ze strony Rosji: Aleksander I, choć do sojuszu z cesarzem (potwierdzonym w Erfurcie) zmuszony, dostrzegał w nim jednak poważne korzyści. Dając Napoleonowi wolną rękę do działań na Półwyspie, obiecywał sobie rozszerzenie własnych wpływów kosztem imperium osmańskiego, a być może również udział w podziale imperium hiszpańskiego w obu Amerykach.<sup>5</sup> Zresztą car nie mógł z sympatią odnosić się do powstania, jakie po wkroczeniu wojsk francuskich wybuchło w Hiszpanii. O jego wyraźnie narodowym i rewolucyjnym charakterze informowali zarówno baron Grégoire de Stroganow, jak i ambasador w Paryżu Piotr Aleksandrowicz Tołstoj.<sup>6</sup> Ponadto, wznowienie wojny między Francją a Wielką Brytanią wydawało się carowi jak najbardziej korzystne – osłabiało rywali Rosji, kiedy tej zabrakło środków do prowadzenia kolejnych zmagania militarnych.

Mimo że Aleksander I uznał narzuconego Hiszpanii monarchę w osobie Józefa I Bonaparte<sup>7</sup>, potencjał Rosji, a także przekonanie o nietrwałości jej przy-

---

krzyły się jednak działania ministra rosyjskiego w Madrycie, G. A. Stroganowa. Rząd brytyjski, na którego czele stał wówczas William Wyndham lord Grenville, nie dał jednak wiary mało konkretnym propozycjom, wymuszonym trudną sytuacją Hiszpanii po klęskach zadanych jej przez flotę Jerzego III oraz obawami o bezpieczeństwo kolonii. Zob. R. H. Bartley, *op. cit.*, s. 95–96; P. Jakóbczyk-Adamczyk, *Zwrot w stosunkach politycznych między Hiszpanią a Wielką Brytanią w 1808 roku. Droga do pokoju*, „Res Historica” 2007, t. 25, s. 36–37; A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 54–66.

<sup>4</sup> J. Bécker, *Acción de la diplomacia española durante la guerra de la Independencia, 1808–1814*, [w:] *Congreso Histórico Internacional de la Guerra de la Independencia y su época (18007–1815) celebrado en Zaragoza durante los días 14 á 20 de Octubre de 1908*, t. 1, Zaragoza 1909, s. 13–15; D. Gates, *The Spanish Ulcer. A History of the Peninsular War*, London 2002, s. 5–7; G. Lagüens, *Relaciones internacionales de España durante la Guerra de la Independencia. II Congreso Histórico Internacional de la Guerra de la Independencia y su Época, Zaragoza 30.03–4.04.1959*, Zaragoza 1959, s. 5.

<sup>5</sup> M. A. Dodoljew, *O wlijanii ispańskiej rewolucji 1808–1814 godow na wniesniuju politiku jewropiejskich gosudarstw*, „Nova i Nowiejszaja Istoria” 1962, nr 2, s. 31, 37. Ana Maria Schop Soler zwróciła ponadto uwagę na niechęć cara wobec M. Godoya, słusznie podejrzanego o nieumiarkowane ambicje polityczne. A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 74–75.

<sup>6</sup> Pierwszy z nich, którego dom w Madrycie został w połowie października zaatakowany przez tłum podejrzewający ambasadora o zatrudnienie jako służby Francuzów, zdecydował się, wkrótce po ucieczce z Madrytu Józefa I, opuścić Hiszpanię. R. H. Bartley, *op. cit.*, s. 97; A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 76–78.

<sup>7</sup> R. H. Bartley, *op. cit.*; P. Kennedy Grimsted, *The Foreign Ministers of Alexander I. Political Attitudes and the Conduct of Russian Diplomacy, 1801–1825*, Berkeley, Los Ange-

mierza z Napoleonem przemawiały za podjęciem starań o zbliżenie i pozyskanie Sankt Petersburga jako koalicjanta w walce z Francją. Pierwsze zamysły o sojuszu pojawiły się w połowie 1808 roku z inicjatywy niektórych junt prowincjonalnych, samoistnie zawiązywanych przez społeczności lokalne w pierwszym rzędzie w celu obrony przed najeźdźcą. Jednocześnie, drogami dyplomatycznymi, szukały one pomocy z zewnątrz, przede wszystkim u rządu Wielkiej Brytanii, ale również u cara.<sup>8</sup> Starania te kontynuował w październiku i listopadzie kierujący działającym już wówczas rządem centralnym José Moñino hrabia de Florida-Blanca za pośrednictwem konsula hiszpańskiego w Rosji, Antonio de Colombí y Payet.<sup>9</sup> Odwołano się nawet do pomysłu małżeństwa więzionego przez Napoleona Ferdynanda VII z wielką księżną Anną Pawłowną.<sup>10</sup> Pozyskaniu przychylności Rosji dla koalicji antynapoleońskiej i sprawy niepodległości Hiszpanii służyć miało również otwarcie portów przez Juntę Sewilli dla statków rosyjskich (dekret z 8 kwietnia 1809 roku).<sup>11</sup> Chociaż Aleksander I nie wykluczał możliwości zmiany swej polityki w przyszłości<sup>12</sup>, podjęte wówczas zabiegi okazały się bezskuteczne.

Dopiero zmuszone, dwuletnie starania wznowione w 1810 roku zakończyły się sukcesem: 8/20 lipca 1812 roku hiszpański ambasador Francisco de Zea Bermúdez podpisał w imieniu Ferdynanda VII traktat w Wielkich Lukach.<sup>13</sup> Postanawiał on o przywróceniu pokojowych relacji między obu krajami i zawiązaniu sojuszu. Chociaż nie zawierał żadnego konkretnego zobowiązania do pomocy i współpracy militarnej ze strony Rosji, dla Hiszpanii miał ogromne znaczenie

---

les 1969, s. 177–180. Por. także M. A. Dodoljew, *Rossija i Ispanija 1808–1823 gg. Wojna i rewolucja i rusko-ispanskije odnoszenija*, Moskwa 1984, s. 32.

<sup>8</sup> Zob. m.in. interesujące dwa listy wysłannika Junty Galicji do Londynu w: Archivo Histórico Nacional de Madrid [dalej: AHN], zespół: Estado, legajo [dalej: leg.] 71 B. *F. de Sangro do Reino de Galicia*, Londres 21 VIII 1808, poufny. Por. także J. B é c k e r, *Acción de la diplomacia...*, s. 28–31; A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 107–108.

<sup>9</sup> Floridablanca jeszcze w latach osiemdziesiątych XVIII wieku zabiegał o zbliżenie z Rosją, upatrując w sojuszu północnym ewentualnej przeciwwagi dla niekorzystnych relacji z Francją i sposobu na wzmocnienie pozycji Hiszpanii w rywalizacji z Wielką Brytanią. A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 31–35. Zob. także R. H. Bartley, *op. cit.*, s. 98–100; M. A. Dodoljew, *O wlijanii...*, s. 37.

<sup>10</sup> A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 88–89, 109.

<sup>11</sup> M. A. Dodoljew, *O wlijanii...*, s. 39.

<sup>12</sup> R. H. Bartley, *op. cit.*, s. 97.

<sup>13</sup> Korespondencja z lat 1811–1812 w tej sprawie w: AHN, Estado, leg. 6132 (szczególnie interesujące są listy: leg. 6132/2. *E. de Bardaxí y Azara do F. de Zea Bermúdez*, Cádiz 15 VI 1811; leg. 6132/1, *I de la Pezuela do E. de Bardaxí y Azara*, Cádiz 9 VIII 1812; 19 IX 1812). Zob. także J. B é c k e r, *Relaciones exteriores de España durante el siglo XIX (Apuntes para una Historia diplomática)*, t. 1, (1800–1839), Madrid 1924, s. 262–263; I. Z w a w i c z, *Ispanija w diplomatskich odnoszenjach Rossii w 1812 godu*, „Istoriczeskij žurnał” 1943, nr 3–4, s. 45–49.

polityczne i moralne. Pozyskano potężnego sprzymierzeńca, a na północy Europy otwierał się nowy front, potrzebny dla odciążenia wysiłku militarnego na Półwyspie. W artykule 3. Aleksander I uznawał *explicite* narodowy rząd hiszpański, legalność Korteżów zebranych w Kadyksie, a także reformatorską Konstytucję opracowaną bez udziału króla i promulgowaną w 1812 roku. Dla Rosji zbliżenie z Hiszpanią było elementem rywalizacji o supremację w Europie. Położenie geograficzne Hiszpanii czyniło ją szczególnie atrakcyjną wobec carskich ambicji zrównoważenia wpływów brytyjskich. Umocnienie pozycji Rosji na Południu, w basenie Morza Śródziemnego, było niezbędne dla realizacji tureckich projektów Aleksandra I. Istotne były również ambicje włączenia się do intratnego handlu amerykańskiego.<sup>14</sup>

Sprawującej władzę w trakcie niewoli króla Regencji nieznane były prawdziwe intencje rosyjskie. Opierając się na bezpodstawnym zaufaniu, przekonana o dobrej woli i wielkoduszności cara, bardzo naiwnie trwała w przeświadczeniu, że sam traktat jest wystarczającą gwarancją uznania należnej Hiszpanii, tzn. równoprawnej z innymi mocarstwami pozycji na arenie międzynarodowej. Tymczasem wiele było dowodów, iż Rosja ignorowała interesy hiszpańskie. Przede wszystkim nie zaprzestała dalszej ekspansji w Ameryce Północnej.<sup>15</sup> Instrumentalne traktowanie i wyeliminowanie Hiszpanii z grona potęg decydujących o kształcie ponapoleońskiej Europy, mimo jej ogromnego wysiłku militarnego, stało się oczywiste od początków 1814 roku, gdy koalicjanci podjęli rozmowy mające na celu przywrócenie stabilnej i opartej na zasadzie równowagi sił sytuacji na kontynencie.<sup>16</sup>

Po powrocie Ferdynanda VII do kraju (marzec 1814 roku) trudno dostrzec w jego polityce zagranicznej logiczność i konsekwencję działań. Bezsprzecznie Hiszpania stawała się peryferią Europy.<sup>17</sup> Przede wszystkim dlatego że polityka międzynarodowa rozgrywana była na Północy. Ale nie mniej istotny dla marginalizacji roli Hiszpanii wśród państw europejskich przez jej wcześniejszych sojuszników był fakt destabilizacji wewnętrznej. Była to naturalna konsekwencja ogrom-

---

<sup>14</sup> Por. ocenę traktatu u R. H. Bartley, *op. cit.*, s. 100–101; A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 126–128.

<sup>15</sup> Niedługo po podpisaniu traktatu, w sierpniu 1812 roku, Rosjanie założyli pierwszą stałą osadę w Kalifornii, fort Ross. Informacje o przedsięwzięciu dotarły jednak do Madrytu dopiero w 1817 r. R. H. Bartley, *op. cit.*, s. 67–69; G. P. Taylor, *op. cit.*, s. 121–127.

<sup>16</sup> M. T. Menchen Barrios, *La política exterior española en la época de Fernando VII (1808–1833)*, [w:] *Las relaciones internacionales en la España contemporánea*, pod red. J. B. Vilara, Murcia 1989, s. 17–20.

<sup>17</sup> J. M. Jover, „Caracteres de la política exterior de España en el siglo XIX”. *Política, diplomacia y humanismo popular. Estudios sobre la vida española en el siglo XIX*, Madrid 1976, s. 86, 88–89.

nych strat wojennych, postępującego procesu rozpadu imperium kolonialnego, zmian we władzach po powrocie króla oraz niewiadomej, jaką stanowiła reakcja Ferdynanda VII na zastaną rzeczywistość konstytucyjną.<sup>18</sup> W rezultacie polityka zagraniczna Hiszpanii w pierwszym okresie po wojnie nie mogła wybić się ponad pasywność. Pierwsze kroki podejmowane w celu usytuowania Hiszpanii wśród mocarstw europejskich dowodzą przede wszystkim dezorientacji i braku pomysłu na trwałą i korzystną sojusz.<sup>19</sup> W konsekwencji, Hiszpania pozostawała całkowicie osamotniona na kongresie wiedeńskim i prawie żadna z jej pretensji, czy to włoskich, czy kolonialnych, nie znalazła poparcia ze strony przedstawicieli Wielkiej Piątki. Postawa Aleksandra I również nie mogła pozostawiać złudzeń co do wartości ewentualnego sojuszu, być może planowanego przez Ferdynanda VII już w połowie 1814 roku.<sup>20</sup> Dyplomacja rosyjska wsparła co prawda hiszpańsko-francuski pomysł przywrócenia na tron w Neapolu Burbona, Ferdynanda IV, ale nie z racji sympatii dla niego czy uznania pozycji Hiszpanii. Decydującym argumentem była konieczność zminimalizowania brytyjskich wpływów na Morzu Śródziemnym. Zamiar przywrócenia wpływów hiszpańskich w Italii nie znalazł już poparcia rosyjskiego w odniesieniu do Etrurii, gdzie car od początku przychylił się do uznania praw arcyksiężnej Marii Ludwiki austriackiej.<sup>21</sup> Także inne kwestie pozostające w kręgu zainteresowań Hiszpanii na kongresie (pacyfikacja kolonii, uznanie jej praw do spornego z Portugalią obszaru Olivença, warunki zniesienia handlu niewolnikami) nie znalazły zrozumienia i wsparcia ze strony Rosji. Świadom rzeczywistych intencji politycznych Aleksandra I oraz ich

---

<sup>18</sup> P. J a k ó b c z y k - A d a m c z y k, *Powrót Ferdynanda VII do Hiszpanii i restauracja absolutyzmu w 1814 r. w świetle brytyjskich raportów dyplomatycznych z Madrytu*, [w:] *We wspólnej Europie. Polska-Hiszpania XVI-XX wiek*, pod red. C. Tarachy, Lublin 2001, s. 217–232.

<sup>19</sup> Sprzeczne były już dwa pierwsze traktaty: z Wielką Brytanią (5 VII 1814) oraz Francją (20 VII 1814). W pierwszym Hiszpania z własnej inicjatywy zobowiązywała się do nieodnawiania „paktów familijnych” z Francją. Jednak drugi, regulujący wzajemne relacje na zasadzie pokojowego sąsiedztwa, zaopatrzone był w tajny artykuł, w którym Francja deklarowała poparcie dla hiszpańskich roszczeń w Italii. Podważało to szczerłość hiszpańskich intencji wobec Londynu i czyniło rząd w Madrycie partnerem mało wiarygodnym. J. B é c k e r, *Acción de la diplomacia...*, s. 165–166; i d e m, *Relaciones exteriores...*, s. 339–341; W. R a m í r e z d e V i l l a - U r r u t i a, *España en el Congreso de Viena según la correspondencia oficial de D. Pedro Gómez Labrador, Marqués de Labrador*, Madrid 1928, s. 18–20.

<sup>20</sup> A. M. Schop Soler (*Un siglo...*, s. 162) wskazała, że pierwszym sygnałem przyszłej politycznej orientacji Ferdynanda VII mogło być odznaczenie Aleksandra I Orderem Złotego Runa (4 VII 1814).

<sup>21</sup> Przychylność, z jaką pretensje byłej cesarzowej Marii Ludwiki spotkały się u Aleksandra I, stała w całkowitej sprzeczności z obietnicami składanymi w Madrycie przez ministra Tatiszczewa, który zapewniał o poparciu cara dla hiszpańskich postulatów względem Parmy. M. A r t o l a, *La España de Fernando VII*, Madrid 1999, s. 438–439; J. B é c k e r, *Relaciones exteriores de España...*, s. 382–383; W. R a m í r e z d e V i l l a - U r r u t i a, *op. cit.*, s. 373–374.

reperkusji był hiszpański ambasador na kongresie wiedeńskim, Pedro Gómez Labrador y Havela. W korespondencji dyplomatycznej z 1814 roku wielokrotnie ostrzegał Madryt, że plany cara względem Polski zagrażają zarówno pokojowi i bezpieczeństwu Europy, jak i samej Hiszpanii, która winna dążyć do tego, „by Rosja nie zdobyła więcej i by Saksonia utrzymała swą niezależność”, inaczej bowiem Austria „zdobędzie w Italii to, z czego zrezygnuje w Polsce”.<sup>22</sup> Postawę Rosji określał mianem „uzurpacji i niepohamowanej ambicji”.<sup>23</sup> Oczywisty był dla niego fakt, że celem mocarstw dyktujących warunki rekonstrukcji Europy było dokonanie podziału całego kontynentu pomiędzy siebie.<sup>24</sup>

Mimo tych ostrzeżeń Rosja postrzegana była w Madrycie jako ważny, potencjalny sojusznik i z nią też Ferdynand VII wiązał szczególne nadzieje i na umocnienie swej władzy absolutnej, i na przywrócenie Hiszpanii jej prestiżu oraz miejsca w gronie imperiów europejskich.<sup>25</sup> Wbrew wyraźnie sprzecznym z intencjami władcy sygnałom z Sankt Petersburga, ścisły sojusz z Rosją postrzegany był jako panaceum na wszystkie niemal bolączki monarchii: mediacja Aleksandra I miała rozwiązać problemy związane z uznaniem praw infantki Marii Luizy jako królowej Etrurii, uzyskaniem odszkodowań wojennych ze strony Francji, zlikwidowaniem piractwa berberyjskiego na Morzu Śródziemnym, uregulowaniem relacji handlowych z Turcją i wreszcie, co najistotniejsze, z pacyfikacją zbuntowanych kolonii.<sup>26</sup>

Sięgając jednak do pierwotnych założeń projektu zbliżenia z Rosją, zamiar ten należy rozumieć jako poszukiwanie drogi pośredniej między tradycyjnym przymierzem z Francją a budzącym wyjątkową nieufność sojuszem z Wielką Brytanią. Byłby to pomysł logiczny i korzystny z punktu widzenia interesów Hiszpanii, pod warunkiem jednak że oczekiwania wobec Rosji nie byłyby tak bezpodstawne i wręcz naiwne. Zasadniczym warunkiem i gwarancją podmiotowości Hiszpanii w systemie europejskim była stabilizacja wewnętrzna. Odżegna-

---

<sup>22</sup> Archivo General del Ministerio de Asuntos Exteriores. Madrid [dalej: AGMAE], zespół: TR 10, expediente 068, *Congreso de Viena. Documentación sobre Polonia y Sajonia* [dalej: TR 10, exp. 068], P. Gómez Labrador do księcia de San Carlos, Viena 29 IX 1814, nr 176.

<sup>23</sup> AGMAE, TR 10, exp. 068, P. Gómez Labrador do księcia de San Carlos, Viena 18 X 1814, nr 192.

<sup>24</sup> AGMAE, TR 10, exp. 068, P. Gómez Labrador do księcia de San Carlos, Viena 3 XI 1814, nr 204.

<sup>25</sup> W połowie 1814 r. znów powrócono do pomysłu małżeństwa króla z wielką księżną rosyjską. J. B é c k e r, *Relaciones exteriores...*, s. 357–369; A. M. S c h o p S o l e r, *Un siglo...*, s. 151–152.

<sup>26</sup> AHN, Estado, leg. 6125/1, P. de Cevallos do I. Pérez de Lema, Madrid 6 VI 1816, częściowo zaszyfrowana. Zob. także P. J a k ó b c z y k - A d a m c z y k, *Kwestia wschodnia w opinii dyplomatów hiszpańskich za panowania Ferdynanda VII*, „Kwartalnik Historyczny” 2008, R. CXV, nr 1, s. 45, 52.

nie się od idei tradycyjnego absolutyzmu i porzucenie polityki represji niejednokrotnie sugerował Ferdynandowi VII sam Aleksander I. Uznając, że zmiany polityczne w Hiszpanii są niezbędne i dla bezpieczeństwa wewnętrznego jej samej, i dla całej Europy, car doradzał przeprowadzenie odgórnego reformy ustroju: „la régénération de ces institutions antiques mises en harmonie avec l'époque actuelle, une amélioration graduelle des institutions tant civiles que politiques”.<sup>27</sup>

Jednak hiszpańska inklinacja ku Rosji była przynajmniej po części prowokowana przez gesty zachęty ze strony cara lub jego urzędników. Przypomnijmy raz jeszcze o silnym zainteresowaniu Aleksandra I basenem Morza Śródziemnego. Wobec mocnej tutaj pozycji Wielkiej Brytanii, ugruntowanej jeszcze – jak się obawiano – bliskim sojuszem z Hiszpanią w czasach wojny z Napoleonem, właśnie w zbliżeniu z Ferdynandem VII car upatrywał szansy na kontrowanie wpływów rywala. Realizatorem hiszpańskiej polityki Aleksandra I został Dymitr Pawłowicz Tatiszczew, mianowany jeszcze we wrześniu 1812 roku posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym.<sup>28</sup> Podstawowy cel jego misji w Madrycie sprowadzał się do neutralizowania ewentualnych wpływów brytyjskich.<sup>29</sup> Czynił to zresztą niezwykle gorliwie.<sup>30</sup> W konsekwencji udało mu się zdobyć wyjątkowe wpływy na dworze, miał bezpośredni dostęp do króla i wielokrotnie ingerował w sprawy wewnętrzne monarchii. Zresztą Hiszpania również posiadała wielkiego promotora ścisłego związania się z Rosją: poza samym monarchą był nim dawny ambasador, później konsul generalny, a od połowy lipca 1816 roku minister przy dworze Aleksandra I, F. de Zea Bermúdez.<sup>31</sup>

Krokiem wyraźnie umacniającym zbliżenie z Rosją, a jednocześnie świadczącym o całkowitym porzuceniu idei sojuszu z Wielką Brytanią, było przystąpienie Ferdynanda VII do grona państw Świętego Przymierza.<sup>32</sup> Ten osobisty

<sup>27</sup> *Instrukcje Aleksandra I dla wysłannika w Madrycie, D. P. Tatiszczewa*, Berlin 1/13 XI 1815, [w:] P. Voltes Bou, *Documentos imperiales rusos acerca de la España del primer cuarto del siglo XIX*, „Cuadernos de Historia Económica de Cataluña”, mayo 1975, vol. XIII, s. 127.

<sup>28</sup> Tatiszczew przybył do Hiszpanii jako minister we wrześniu 1814 roku i pozostawał tam do 1819 roku. *Diplomatscheskij słowar*, pod red. W. M. Chwostowa, t. 3, Moskwa 1973, s. 452; M. A. Dodołjew, *Fond D. P. Tatiszczewa w gosudarstwiennoj publicznoj Bibliotekie imienii M. E. Sałtykova-Szczedrina*, „Sowietskie archiwy” 1976, t. 5, s. 71–76.

<sup>29</sup> H. Baumgarten, *Geschichte Spaniens vom Ausbruch der französischen Revolution bis auf unsere Tage*, t. 2, Leipzig 1868, s. 88–89; M. T. Menchen Barrios, *op. cit.*, s. 17.

<sup>30</sup> Deklaracje składane przez Tatiszczewa niedługo po przybyciu do Madrytu w sprawie poparcia dla hiszpańskich pretensji wobec Panny, pomocy w anektowaniu Portugalii, wsparcia w dziele reorganizacji finansów i wojska czy nawet sfinalizowania projektu małżeństwa Ferdynanda VII z wielką księżną Anną wskazywałyby nawet na przekroczenie zasad instrukcji przez ministra. Zob. A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 164–168.

<sup>31</sup> E. Eggers, E. Feune de Colombii, *Francisco de Zea Bermúdez y su época. 1779–1850*, Madrid 1958, s. 40–70.

<sup>32</sup> M. T. Menchen Barrios, *op. cit.*, s. 20.



sukces Tatiszczewa był jednocześnie dowodem braku koordynacji w prowadzeniu hiszpańskiej polityki zagranicznej: traktat dotyczący akcesji podpisany został 31 maja 1817 roku bez wiedzy ówczesnego sekretarza stanu Pedro de Cevallosa.<sup>33</sup> Uległość wobec rosyjskich zamierzeń nie przyniosła oczekiwanego rezultatu. Ferdynand VII, zwodzony przez cara i jego ministra, podpisał ponadto (29 maja/10 czerwca 1817), obok Wielkiej Brytanii, Francji, Rosji, Austrii i Prus, traktat w Paryżu, który jednak nie rozwiązał problemu roszczeń infantki Marii Luizy zgodnie z hiszpańskimi ambicjami.<sup>34</sup> Równie obojętny wobec interesów hiszpańskich okazał się car w kwestii zniesienia handlu niewolnikami.<sup>35</sup>

Jako problem najpoważniejszy postrzegano jednak w Hiszpanii kwestię kolonialną i to Ameryka koncentrowała uwagę polityków hiszpańskich i samego monarchy. Pragnienie odzyskania kontroli nad koloniami stało się wyraźnym determinantem polityki Ferdynanda VII, poczynwszy od końca 1816 roku. Sytuacja w imperium była coraz trudniejsza: ruchy niepodległościowe w Ameryce nasilały się, a wraz z atakiem wojsk portugalskich na terytorium Banda Oriental (Urugwaj) nad rzeką La Plata konflikt, do tej pory stanowiący wewnętrzny problem hiszpański, nabrał charakteru międzynarodowego. Starania o pomoc rosyjską w celu podporządkowania zbuntowanych prowincji zamorskich Hiszpania podjęła jeszcze w połowie 1816 roku.<sup>36</sup> Początkowo nadzieje nie wydawały się

<sup>33</sup> Kulisy całego przedsięwzięcia przedstawił następca Cevallosa na stanowisku sekretarza stanu: J. Garcia de León y Pizarro, *Memorias*, pod red. Á. Alonso-Castrillo, Madrid 1998, s. 232–235, 261–262. Zob. także M. Artola, *op. cit.*, s. 452.

<sup>34</sup> Przyznawano co prawda infantce i jej następcom prawa do księstwa Parmy, Piacenzy i Guastalli po śmierci Marii Ludwiki austriackiej, ale Hiszpania musiała jednocześnie pożegnać się z apetytami na jakiegokolwiek inne zdobycze terytorialne w Italii. Ferdynand VII liczył przede wszystkim na podwojenie pensji wyznaczonej Marii Luizie, a następnie jej zamianę na równorzędne terytorium przez przyłączenie do Lukki księstw Massa i Carrara oraz części Toskanii, a także na uznanie praw Burbonów parmeńskich do sukcesji w Sardynii w razie wygaśnięcia męskiej linii panującej tam dynastii. *Ibid.*, s. 453.

<sup>35</sup> Zgodnie z otrzymanymi instrukcjami i mimo wcześniejszych dwuznacznych działań Tatiszczew ostatecznie wsparł brytyjskiego ambasadora w Madrycie, Henry'ego Wellesleya w negocjacjach dotyczących tej kwestii i zakończonych podpisaniem odpowiedniego traktatu (23 IX 1817). Car był bezpośrednio zainteresowany jego realizacją: rekompensata, do jakiej zobowiązywała się Wielka Brytania za zniesienie handlu (400 tys. funtów szterlingów), w całości przeznaczona została na spłatę pierwszej raty długu wobec Rosji za zakupione przez Hiszpanię statki. The National Archives, Public Record Office, London. Zespół: Foreign Office [dalej: FO], sygn. 72/196, *wicehrabia Castlereagh do H. Wellesleya*, FO 25.07.1817, prywatny, f. 132R–134L; FO 72/200, *H. Wellesley do Castlereagha*, Madrid 25.09.1817, prywatny, f. 98R–99R. Zob. także A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 225–228.

<sup>36</sup> AHN, Estado, leg. 6125/3. *Borrador de una Nota para los Plenipotenciarios en París con motivo de las tristes noticias recibidas de la sublevación del Brasil* (bez daty). M. T. Menchen Barrios, *op. cit.*, s. 24–26. Równocześnie w Europie pojawiły się pogłoski o zamiarze scedowania Rosji, w zamian za udzieloną pomoc, wyspy Minorki. A. M. Schop Soler, *Un siglo...*,

całkowicie bezpodstawne. Podczas konferencji w Paryżu w początkach następnego roku Aleksander I zaproponował wspólne poparcie interesów hiszpańskich w Ameryce. Dopiero sprzeciw potęg europejskich wobec tej inicjatywy spowodował, że Hiszpania musiała pogodzić się z koniecznością polegania jedynie na własnych siłach. Protest wyraziła przede wszystkim Wielka Brytania, nie zamierzając dopuścić, by reakcja Europy na spór hiszpańsko-portugalski w Ameryce Południowej i ewentualna mediacja wykroczyła poza sferę rozmów, w których ona sama miała grać pierwszą rolę.<sup>37</sup> W konsekwencji fiaska pomysłu Aleksandra I, Ferdynand VII powrócił do koncepcji samodzielnego rozwiązania kwestii kolonii i w marcu 1817 roku zwrócił się do cara z prośbą o pomoc w powiększeniu floty hiszpańskiej, co było niezbędne dla przywrócenia władzy nad Ameryką.<sup>38</sup> Propozycja spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem ze strony rosyjskiego ambasadora, który dostrzegał w niej konkretne korzyści dla Rosji: zarówno terytorialne (możliwość poszerzenia posiadłości w Kalifornii), jak i handlowe (przywileje dla kupców rosyjskich w Ameryce).<sup>39</sup> Także car i jego ministrowie przystali na pomysł Ferdynanda VII. Odmienne jednak obie strony pojmowały tak warunki, na jakich miałyby zostać podpisana umowa, jak i charakter porozumienia. Dla monarchy hiszpańskiego kupno statków (zgodnie z ostatecznie podpisaną konwencją w pełni uzbrojonych) miało być transakcją o wymiarze militarnym: wyrazem sojuszu łączącego oba kraje, formą wojskowej pomocy ze strony rosyjskiej, przedsięwzięciem o wyraźnym celu i dlatego też wymagającym zachowania tajemnicy. Postawa cara była niejednoznaczna. Był on przychylny hiszpańskiej interwencji zbrojnej w Ameryce i gotowy do udzielenia wsparcia. Jednocześnie, w trosce o równowagę sił w Europie, równie silnie zainteresowany był niezadrażnianiem stosunków z Wielką Brytanią. Zgodnie z intencjami cara relacje z Hiszpanią „nie powinny osłabiać stosunków Rosji z innymi krajami”.<sup>40</sup> W konsekwencji, strona rosyjska od początku deklarowała, że umowa nie może być traktowana jak operacja wojskowa, a minister spraw zagranicznych K. V. Nesselrode podkreślał czysto handlowy charakter transakcji i fakt, że dla Rosji wartość zawieranego z Hiszpanią porozumienia leży wyłącznie w jego finanso-

---

s. 204; M. K o s s o k, *Historia de la Santa Alianza y la emancipación de América Latina*, Buenos Aires 1968, s. 84.

<sup>37</sup> *Ibid.*, s. 68–69.

<sup>38</sup> B. N. K o m i s s a r o w, *Ob otnoszenii Rossii k wojnie ispanskoj Amieriki za nezawisimost' (po materialam archiwa V. M. Miroszewskiego)*, „Viestnik Leningradskogo Uniwiersiteta” 1964, nr 8, s. 60–71; M. A. D o d o l j e w, *Rossija i Ispanija...*, s. 127–135. Błędą interpretację transakcji dotyczącej kupna floty rosyjskiej przedstawił M. S a r a l e g u i y M e d i n a, *Un negocio escandaloso en tiempos de Fernando VII. Narración histórica*, Madrid 1904, s. 38–54.

<sup>39</sup> A. M. S c h o p S o l e r, *Un siglo...*, s. 209.

<sup>40</sup> M. A. D o d o l j e w, *Rossija i Ispanija...*, s. 84.

wym wymiarze.<sup>41</sup> Interpretacja była karkołomna, bowiem umowa miała nie tylko niezaprzeczalny charakter polityczny, ale wymierzona była przeciw Wielkiej Brytanii i jej interesom w Ameryce. Car, dbając o to, by nie zakłócić własnych relacji z potęgami europejskimi, i pragnąc być może uwiarygodnić swe deklarowane, czysto handlowe, intencje, nie godził się również na zachowanie umowy w tajemnicy.<sup>42</sup> Ostatecznie cała transakcja, choć zrealizowana zgodnie z umową, nie pomogła Hiszpanii odbudować swej pozycji na morzach i w koloniach, stała się natomiast przyczyną poważnego skandalu w kraju.

Klarowna stała się też wkrótce postawa cara, który oficjalnie uznał, że pacyfikacja Ameryki winna zostać przeprowadzona drogą mediacji państw europejskich, i gotów był nawet przystać na szczególną rolę Wielkiej Brytanii w tym przedsięwzięciu. W listopadzie 1817 roku rekomendował Ferdynandowi VII zmianę polityki wobec kolonii na mniej restrykcyjną, z nadaniem Karty Konstytucyjnej włącznie.<sup>43</sup> Ostatnia hiszpańska próba sięgnięcia po pomoc Rosji w celu rozwiązania problemów kolonialnych i to w sposób pokojowy, ale na własnych warunkach, podjęta została wobec zbliżającego się kongresu w Akwizgranie.<sup>44</sup> Pragnieniem Ferdynanda VII było wzięcie udziału w zbliżającej się konferencji i podjęcie rozmów w sprawie pacyfikacji kolonii. Bezskutecznie liczył przy tym, że właśnie w Aleksandrze I znajdzie sprzymierzeńca dla swych planów i że car zechce oraz zdoła skłonić pozostałe mocarstwa do zaproszenia Hiszpanii na kongres. Fiasko i tej inicjatywy skłoniło monarchę do poważnego zwrotu w polityce. W końcu 1818 roku wymieniony został skład rządu i ostatecznie odrzucono możliwość skorzystania z mediacji państw europejskich na rzecz samodzielnej akcji militarnej w Ameryce.<sup>45</sup> Interwencję zbrojną uniemożliwił jednak w styczniu 1820 roku bunt wojsk ekspedycyjnych stacjonujących w okolicach Kadyksu, w konsekwencji którego rządu w kraju na ponad trzy lata przejęli liberałowie i przywrócono system konstytucyjny.

Cechą charakterystyczną dla polityki hiszpańskiej wobec Rosji w pierwszym okresie panowania Ferdynanda VII było usilne dążenie do ścisłego sojuszu.

<sup>41</sup> B. N. Komissarow, *op. cit.*, s. 64.

<sup>42</sup> Spór dotyczył też nazwy porozumienia. Umowa podpisana 30 VII/11 VIII 1817 roku jako Konwencja, mimo oporu ze strony Ferdynanda VII, została przemianowana na *Acte de vente*. Korektę wprowadzono w kwietniu 1818 r. *D. P. Tatiszczew do K. V. Nesselrode'a*, Madrid 11/23 XII 1817, [w:] P. Voltes Bou, *Documentos imperiales... (Continuación)*, „Cuadernos de Historia Económica de Cataluña”, febrero 1978, vol. XVIII, s. 154–155.

<sup>43</sup> A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 239–243; W. S. Robertson, *Russia and the Emancipation of Spanish America, 1816–1826*, „The Hispanic American Historical Review” 1941, nr 21, s. 201–202.

<sup>44</sup> J. Bécker, *Relaciones exteriores...*, s. 438–441; M. Kossok, *op. cit.*, s. 95–96; A. M. Schop Soler, *Un siglo...*, s. 246.

<sup>45</sup> *Ibid.*, s. 250.

Wynikało to w dużej mierze z przesłanek ideologicznych, ale także z celów hiszpańskiej polityki zagranicznej. Rosja, nazywana *Coloso del Norte*, była mocarstwem potężnym, rozległym imperium z nieograniczoną władzą cara. Imperialna potęga działała jak magnes, bowiem Rosja reprezentowała wszystko, o co tak bezskutecznie zabiegał Ferdynand VII w Hiszpanii. Dlatego postrzegana była jako wartościowy sprzymierzeniec w odbudowie absolutyzmu, odzyskaniu kontroli nad zbuntowanymi prowincjami w Ameryce, przywróceniu Hiszpanii jej mocarstwowej pozycji wśród państw europejskich. Ponadto, w przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii czy Francji, w Rosji nie dostrzegano zagrożenia dla pozycji Hiszpanii, czy to z racji odległości geograficznej dzielącej oba kraje, czy też bliskości ideowej łączącej państwa absolutne, odwołujące się do zasady legitymizmu. Sojusz z Rosją mógł być próbą ucieczki przed antagonizmem i dylematem francusko-brytyjskim w polityce zagranicznej Hiszpanii. Bardzo wyraźnie koncepcja ta sformułowana została w instrukcjach dla F. de Zea Bermúdeza jeszcze w dobie wojny o niepodległość: „wymaga tego polityka Hiszpanii, i jej zdecydowana wola uniezależnienia się pod każdym względem od wszelkiej obcej dominacji, a ponieważ interesy Rosji nigdy nie będą sprzeczne z interesami Hiszpanii, dlatego zawiązując ów sojusz, nie narażamy się na utratę niczego”.<sup>46</sup> Ale oparcie się na Rosji było tylko pozornie naturalne i uzasadnione. W rzeczywistości świadczyło o braku realizmu politycznego, niezrozumieniu polityki i faktycznych interesów rosyjskich i właśnie podporządkowaniu hiszpańskiej polityki zagranicznej. Tak poszukiwane zbliżenie z Rosją nie przyniosło Hiszpanii żadnych korzyści.

#### RÉSUMÉ

L'auteur présente le problème de relations politiques entre l'Espagne et la Russie à l'époque napoléonienne ainsi qu'au temps des premières années après le congrès de Vienne. Les Espagnols considéraient la Russie comme une puissance et ils en traitaient comme un allié de valeur dans le processus de reconstruction de l'absolutisme sur la Péninsule Pyrénéenne. L'alliance avec la Russie pourrait devenir l'alternative de stimulation de la politique étrangère d'Espagne vis-à-vis des tentatives franco-britannique.

<sup>46</sup> AHN, Estado, leg. 6123/2, E. Bardaxí y Azara do F. de Zea Bermúdeza, Cádiz 29 VI 1811.